№ 109 (734) Rok IV. Warszawa, 18 maja 1923 r.

DZIENNIK KOMISARJATU RZĄDU NA M. ST. WARSZAWĘ

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM ŚWIĄT I NIEDZIEL.

Ogłoszenia: a) Instytucji państwowych i komunalnych mk. 4000 za wiersz nonparelu b) Instytucji i osób prywatnych 6300 mk. za wiersz nonp. pierwszy raz za każdy następny raz 25 proc. ustępstwa. c) Trzykrotne ogłoszenie o zgubieniu paszportu wewnętrznego lub dowodu osobistego 9400 mk. d) Trzykrotne ogłoszenie (do trzech wierszy o zgubieniu wszelkich innych dokumentów 13500 mk. Ogłoszenie o koncesji 60000 mk. Szerokość wiersza wynosi 25 liter.

Prenumerata. Miesięcznie z dostarczeniem do domu 14000 mk. Cena egzemplarza pojedyńczego w redakcji 500 mk.

Adres: Senatorska 12, (pałac Blanka) lewa oficyna, I-e piętro. Redakcja pokój Nr. 7. Administracja pokój Nr. 7. Telefon Nr. 15-84.

Treść numeru 109-go.

Dział nieurzędowy

Konferencja Prasowa w Prezydjum Rady Ministrów

Dnia 15 b. m. o godzinie 11-tej w gmachu Prezydjum Rady Ministrów p. Prezes Rady Ministrów Sikorski otworzył narady w sprawach dziennikarskich, przedstawicieli Rządu z przedstawicielami pism z całej Rzeczypospolitej Polskiej.

W zebraniu brali udział: minister przemysłu i handlu Ossowski, podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów Studziński, szef prasy i propagandy M. S. Z. min. Targowski Dyrektor Polskiej Agencji Telegraficznej Górecki Piotr, oraz szereg referentów z zainteresowanych ministerstw i urzędów.

Prasę zagraniczną polską reprezentował mecenas Kołakowski z Nowego Jorku, ks. dr. Kantak z Gdańska i inni. Pozatem reprezentowane były Prasa warszawska, krakowśka, lwowska, poznańska, wileńska oraz dziennikarze z Katowic, Łodzi Piotrkowa, Bydgoszczy, Kalisza, Lublina, Płocka, Nowego Targu, Tczewa, Częstochowy, Zagłębia i Łomży.

Otwierając zjazd prasy, p. Prezes Rady Ministrów Sikorski wygłosił następujące przemówienie:

„Otwieram zjazd dzisiejszy jako zjazd reprezentantów całej prasy państwa polskiego. Przy tej sposobności chciałbym i ze swej strony także powiedzieć kilka słów, jakkolwiek nie mam zamiaru zabierać zbyt dużo czasu zebranym. Rząd polski zdaje sobie sprawę w całej pełni z roli, jaką prasa odgrywa na całym świecie, a szczególnie odgrywać powinna w najcięższych dla Polski warunkach w momencie, kiedy rzucono hasło konsolidacji i naprawy Rzeczypospolitej i wysunięto cały szereg pierwszorzędnych problemów, których należyte zrozumienie i co do których należyte współdziałanie ze strony społeczeństwa zadecydować musi o ich powodzeniu i niepowodzeniu. Nie chciałbym jednak, abyśmy obracali się w ogólnikach, i proponuję, aby zjazd dzisiejszy był poświęcony przedewszystkiem porozumieniu między Rządem a reprezentantami prasy na temat tego nerwu życia prasy, na temat całego szeregu zagadnień, związanych z wydawnictwem. Z jakiegokolwiek punktu widzenia traktowalibyśmy zagadnienia prasy, personalnego, społecznego, kulturalnego czy narodowego, to jednak i tu, szczególnie w obecnym trudnym i ciężkim momencie gospodarczym, na pierwszy plan zawsze i wszędzie wysunie się kwestja zapewnienia i ustalenia bytu prasy. Rząd zdaje sobie doskonale sprawę, że w obecnych nieustalonych, płynnych warunkach ekonomicznych i zmienności waluty ta niezupełnie opanowana fala drożyzny przedewszystkiem odbije się na dzienniku, jeżeli chodzi o wydawnictwo, traktowane jako przedsiębiorstwo Niestety dziennik kalkuluje swe wydatki według dnia dzisiejszego, a swoje dochody według skali dnia wczorajszego i stąd powstaje dla wydawnictwa odpowiedni rozbrat i stwarzają się odpowiednie ujemne konsekwencje. Drugim powodem i splotem trudności, które jak mi się zdaje, stoją przed poszczególnemi wydawnictwami, jest zbyt nizki poziom uświadomienia i wyrobienia politycznego mas i związana z tem mała poczytność poszczególnych organów prasy. W tych dziedzinach rząd pragnąłby przyjść prasie z pomocą. Jest rzeczą oczywistą, że jego ingerencja z natury rzeczy jest ograniczona, a w szczególności w momencie, kiedy rzuciliśmy hasło naprawy skarbu Rzeczypospolitej i realizacja tego hasła pociąga pewne konsekwencje, które w tej dziedzinie muszą Rząd krępować. Trudno jest mówić o stworzeniu wielkiego kredytu. który mógłby pokryć niedobory pomiędzy przychodem a rozchodem, nie mniej jednak sądzę, że Rząd ma w swem ręku cały szereg czynników, przy pomocy których położenie prasy mógłby naprawić. Od całego szeregu tygodni przystąpiły już poszczególne ministerstwa do badania przyczyn obecnego położenia prasy i mam wrażenie, że w pewnym stopniu mogą się poszczycić pewnemi pozytywnemi rezultatami. Omówienie tych szczegółów pozostawiam do dyskusji szczegółowej, chciałbym jednak zaznaczyć, że nie dopuściliśmy do podwyższenia cen papieru w ostatnich tygodniach i już ten fakt świadczy o tem, że inicjatywa została podjęta we właściwym czasie i we właściwym kierunku. Gdybyśmy zaś potrafi i doprowadzić do nasycenia rynku papierowego i gdyby poszczególne wydawnictwa mogły rozporządzać właściwą rezerwą papierową i w ten sposob stworzyć podstawę dla swoich kalkulacji, wówczas można byłoby mówić o istotnej i zasadniczej poprawie. Rząd w tym kierunku jest skłonny przedyskutować każdą realną propozycję i wyraża nadzieję, że na podstawie tej wymiany zdań będzie można przeprowadzic cały szereg udogodnień.

Jeżeli chodzi o zwiększenie poczytności a co za tem także idzie o zwiększenie tak nikłego zresztą w Polsce nakładu poszczególnych dzienników, to sądzę, że Rząd przez ożywienie działu informacyjnego mógłby pod tym względem oddać prasie nie jedną usługę. I sądzę, że panowie przyznają, iż pod tym względem, jeżeli weźmiemy rozpiętość ostatnich kilku lat, dużo się poprawiła i służba informacyjna uległa w pewnym stopniu znacznej poprawie. Wiem jednak, że jeżeli chodzi o podawanie stale do wiadomości prasy i ogółu informacji, dotyczących przejawów najważniejszych momentów politycznych ogólno-europejskiego życia, jeżeli chodzi o stworzenie działu ciągłych, stałych, aktualnych i żywych informacji i o rolę informacyjną ze strony organów rządowych, to jest dużo do zrobienia.

Pociągnie to za sobą bezwzględnie duże koszta, sądzę jednak, że przed temi wydatkmi państwo nie powinno się cofać. Prasa, która jest mózgiem i nerwem opinji publicznej, ktora jest jej regulatorem, ma tak doniosłą rolę do spełnienia że nakłady i wydatki państwa w tym kierunku dla podniesienia i wyrobienia mas, jeżeliby miały dać jakieś rezultaty dodatnie, nietylko moralnie ale i materjalnie opłacić się mogą, gdyż jest rzeczą naturalną, że wszelkie przedsięwzięcia rządu nawet w dziedzinie skarbowej zupełnie inaczej będą rozumiane w szerokich masach społeczeństwa i że praca i wysiłki każdego rządu nie będą się obracały w próżni, ale poparte odpowiednią wolą narodu mogą dać daleko większe rezultaty. Byłoby jednak błędem kierować wszystkie żądania pod adresem rządu i dlatego niech mi wolno będzie zaznaczyć, że jest również wrażeniem dodatniem, jeżeli przy tak licznem zjeździe podkreślono dążenie do istotnej solidarności jaka cechować powinna wszystkie odłamy prasy państwa i która polega na tem, aby wspólne kwestje, które łączą i które zresztą wszystkich wspólnie bolą, były solidarnie rozwiązane, i aby zbytni indywidualizm nie przekreślał tych podstaw porozumienia, które jeżeli chodzi o usunięcie tych wszystkich kwestji materjalnych i wydawniczych są nieodzownym warunkiem poprawy.

Po Prezesie Rady Ministrów zabrał głos prezes syndykatu dziennikarzy poseł Jan Dąbski;

Panie Prezydencie i szanown Panowie koledzy!

Konferencja dzisiejsza została zwołana dla zastanowienia się nad przyszłością prasy polskiej, która znajduje się w opłakanych stosunkach sam fakt tłumnego obesłania tej konferencji świadczy o tem, jak żywot na i jak aktualna jest kwestja, którą mamy rozważać. Zwołanie tej konferencji zawdzięczamy inicjatywie Rządu, a w szczególności prezydującemu nam Prezesowi ministrów. Jest to pierwsza konferencja tego rodzaju, bo konferencja podobnego typu, zwołana za prezydentury posła Witosa, miała charakter polityczny, a zadaniem jej było obudzenie ducha narodu w najcięższych chwilach, jakie przeżywał. Zdaje się, że będe wyrazicielem wszystkich obecnych kolegów, jeżeli panu prezydentowi złożę najserdeczniejsze podziękowanie za twórczą inicjatywę w tej sprawie (oklaski). Zdaje mi się, że byłoby rzeczą dla nas nieaktualną, żeby dziennikarze pomiędzy sobą omawiali zagadnienia potęgi prasy, zwłaszcza, prasy narodu, który powstał do nowego politycznego życia narodu, który znajduje się w tak ciężkich warunkach, jak my, narodu wśród którego analfabetyzm polityczny i słaby stan czytelnictwa jest jedną z większych przeszkód do jego normalnego rozwoju Pod tym względem my, znajdując się w ciężkich ekonomicznych warunkach, musimy apelować do rządu.

Prasa spełnia jedno z najdonioślejszych zadań w naszem międzynarodowem życiu. Prasa kształci umysły, formuje opinję, prasa może się przyczynić do konsolidacji albo do rozproszenia opinji całego narodu. Jeżeli rząd podejmuje cały szereg kroków dla zwalczania najrozmaitszych przeszkód, które opóźniają rozwój narodu, jeżeli rząd zwalcza choroby zakaźne i kosztem wszelkich ofiar stara się postawić na odpowiednim poziomie hygienę narodu, tak samo obowiązkiem rządu jest przyczynić się

do należytej hygieny duchowej i dać tej prasie możność istnienia. I faktycznie zwołanie przez prezesa Rady Ministrów dzisiejszej konferencji dowodzi, że rząd w należyty sposób tę kwestję rozumie i że dzisiejsza konferencja nie będzie tylko pustą obietnicą a będzie realnym czynem, który dla prasy coś rzeczywiście przyniesie. Sprawa ta została poruszona także i na innym terenie. Przed kilku tygodniami złożony został wniosek nagły, podpisany przez wszystkie kluby, który w zarysie zawiera wszystkie nasze postulaty. Sprawa ta pójdzie do komisji. Poruszone tam są najrozmaitsze zagadnienia i jestem przekonany o tem, że skoro wszystkie stronnictwa zgodziły aby w sposób nagły i poważny traktować tę sprawę, to sprawa ta będzie w sposób produktywny załatwione. Zwróćmy się z serdeczną prośbą do Pana Prezesa Ministrów i członków rządu, aby sejmowi pomagali w zrealizowaniu tych kwestyj, bo sejm sam może stworzyć pewne formy prawne, pewien kierunek i warunki działania, a jeżeli chodzi o zrealizowanie dzieła, to tylko za pomoc rządu może postawić tę kwestję na realnym gruncie. Jeżeli sprawa ta jest poruszona przez najwyższe czynniki ustawodawcze i rządowe, to możemy mieć nadzieję, że akcja ta zostanie w sposób pozytywny nareszcie załatwiona. Pragnąłbym się zwrócić do szanownych kolegów z prośbą o odpowiednio metodyczne traktowanie tych kwestyj. Niewątpliwie każdy z nas, szczególnie, gdy chodzi o dzienniki prowincjonalne, przyjechał z mnóstwem bolączek, którym chciałby dać wyraz w nadziei, że jeżeli w dzwon trwogi uderzy, to pomoc zaraz nadejdzie. Chciałbym, aby dyskusja była czysto rzeczową; potrzebne nam są środki techniczne i materjalne, i trzeba aby ta kwestja w sposób należyty została uwzględniona. Prosiłbym, aby Panowie Koledzy zechcieli trzymać się ściśle tego rzeczowego tematu, który mamy do rozwiązania. Jeszcze raz proszę Pana Prezesa Ministrów, aby był łaskaw dalej tę sprawę prowadzić, a zbuduje sobie w sercach wszystkich dziennikarzy serdeczną wdzięczność.

Następnie zabrał głos p. red. Rosner, stawiając wniosek, aby obrady rozbić na dwa tematy. Jeden w kierunku wydawniczo-materjalnym, drugi w kierunku informacyjnym, gwoli uniknięcia chaosu.

Następnym z kolei mówcą był red. Grotky, który w przemówieniu swem zobrazował katastrofalny stan prasy polskiej, podkreślając, że coraz więcej pism przestaje wychodzić, a wszystkie nie mal pracują ze znacznym deficytem.

Pan red. Birszkiewicz w przemówieniu swem domagał się od rządu szczególnej opieki dla prasy na kresach zachodnich.

Jako przedstawiciel polskiej prasy w Gdańsku przemawiał ks. red. Kantak, podkreślając, że „Gazeta Gdańska pracuje w wyjątkowo trudnych warunkach materjalnych i nie jest wykluczone, iż w przeciągu 6 tygodni może być zmuszona wydawnictwo swe zamknąć, będąc narażona nadto na szykany ze strony władz w. m. Gdańska.

W końcu poseł Dąbrowski zreferował postulaty prasy które stanowić mają substrat dla dyskusji szczegółowej, a które również omawiane będą w komisji sejmowej. Żądania te dotyczą zniesienia wszelkich ceł, obciążających papier sprowadzany zagranicy który, kalkuluje się taniej aniżeli produkowany w kraju, obniżenia taryf kolejowych obowiązujących przy transporcie papieru, zniesienia wszelkich opłat i danin ściąganych z wydawnictw, obniżenia porta pocztowego oraz opłat telefonicznych i telegraficznych, wywarcia przez rząd na fabryki papieru odpowiedniego nacisku w kierunku zniżenia cen na papier zniżenia opłat za korzystania P. A. T., aby umożliwić najmiejszym nawet dziennikom abonowanie depesz P. A. T. nadsyłanie ogłoszeń rządu bezpośrednio do redakcji, a nie za pośrednictwem agencji inseratowych, naprawy stosunków między agencją „Ruch". a poszczególnemi wydawnictwami wreszcie dostosowania rozkładu jazdy do wymagań prasy.

Na wniosek P. Prezesa Rady Ministrów wyłoniono dwie komisję, pierwszą dla spraw gospodarczych w skład której wiedą zainteresowani ministrowie, i drugą dla spraw informacyjnych, która obradować będzie pod przewodnictwem wiceministra Studzińskiego.

Komisje te obradowały: pierwsza pod przewodnictwem p. min. przemysłu i handlu Ossowskiego, druga pod przewodnictwem wiceministra Studzińskiego. (P. A. T.)

Mocą decyzji Komisarza Rządu zostało wydane pozwolenie

p. Ryszardowi Bielińskiemu

na urządzenie w dniu 15 i 16 b. m. reklamy ruchomej na ulicach Warszawy — — — — — 2245-1

Mocą decyzji Komisarza Rządu z dn. 15-V 1923 r. wydano pozwolenie

p. Ryszardowi Bielińskiemu

na prowadzenie kabaretu artystyczno-literackiego p. n. „Bagatela" przy ul. Bagatel 3 — — — 2246-1

OGŁOSZENIA.

ZAGUBIONE PASZPORTY:

Kosiorek Antoni Krucza 13 3-3
Grzegulska Józefa Solna 7 4-3
Białkowska Gabryela Barbara Nowowiejska 4 5-3
Oficyner Icek Moszek Muranowska 5 8-3
Milsztejn Złata Jerozolimska 73 9-3
Łozinski Eugenjusz Al Jerozolimskie 79 2210-3
Służewska Marja Żórawia 10 1-3
Kurowski Franciszek Łomżyńska 22 2-3
Leżyńska-Leżyńsker Edwarda Chłodna 32-a 3-3
Wygodzki Welwel Leszno 76 5-3
Ofman Chaja Bajla Żelezna 58 6-3
Majewski Eugenjusz Stefan Biała 6 7-3
Szydłowska Emilja Biała 6 8-3
Skrzesiński Bolesław Stawki 77 9-3
Rojz Fajga Kupiecka 16 20-3
Berek Szloma Targowa 27 2-3
Ruda Moszek Mordka Nizka 12 3-3
Goldsztejn Gitla Sienna 72 4-3
Gruszczyńska Zofja Złota 28 5 3
Grynberg Moszko Dzika 73 80 3
Bregman Aron Nalewki 22 2231-2
Czarnożył Berel Leszno 78 4-2
Kapko Wanda Alina Al. Jerozolimskie 41 6-2
Zarzeka Stanisław Niecała 8 8-2
Goldsztejn Rejzla Targowa 50 9-2
Spodek Ruchla Browarna 4 40-2
Aleksandrowicz Stanisław Al. Ujazdow. 33 2-2
Stała Władysław Trauguta 9 4-2
Szlozberg Izrael Dzika 3 2248-1
Ostrowska Marja Nowowiejska 11 9-1
Kiejzman Srul Wolska 215 50-1
Dumanis Chawa Nalewki 14 1-1
Działek Teodozja Podchorążych 57 2 1
Hepner Judka Szulim Franciszkońska 25 3-1
Betcher Zofja Składowa 4 4-1
Hüttner Łucja Staszica 11 5-1
Borowski Welery Wspólna 15 6-1
Kizelsztejn Jakób Dzielna 5 8-1
Cieszewskn Janina Żelazna 83 60-1

Zgubiono dokument podróży wyd. w Oświecimie Keller Franciszka, Biała 7 2186-3

Zaginął paszport rosyjski Kunowskiego Szmula Pawia 31 2187-3

Skradziono numer tragarski 122 Bitter Abrama Nowolipie № 65 a 2193-3

Zgubiono dwa swiadectwa końskie wyd. przez Województwo Warszawskie Cendrowskiego Stefana Chmielna 67 2199-3

Zgubiono dowód osobisty kartę odroczenia i inne dokumenty Klejnlerer Jakóba Dawida Gęsia Nr. 7 2206-3

Zarząd Opieki nad Młodzieżą i Dziećmi podaje że kwesta urządzona przez Kom. Opiek. nad Młodz. i Dziećmi w dniu 14/IV na rzecz Bursy II przy ul. Młocińskiej 9 dała dochodu brutto 3.281.311 mk. w dniu 27/IV na rzecz bursy III przy ul. Koszykowej 53, dała dochodu brutto 6.152.330 mk. 50 fen.

Powyższe sumy użyte będą na pomoc szkolną wyżej wymienionych Burs Komitetu 2207-3

Zgubiono paszport i książkę inwalidzką Naziembło Piotra Płocka 20 3214-3

Zgubiono kartę demobilizacyjną Gryczanowicza Romana Nowogrodzka 44 1221-3

T-wo Kuchnia Ludowa dla głodnych pod naz. Hachnusas Orchim Łorejmin zawiadamia że kwesta która się odbyła 3/IV r, b. przyniosła dochodu 11818183 mk rozchodu 1.160.000 mk, pozostało w kasie 10.658.183 mk. 2224-3

Zgubiono książkę emerytalną Jarockiej Wandy Litewska 2 2227-3

Zgubiono kartę demobilizacyjną, metrykę i zaświad. gminy Złoto Abrama, Smocza 31 2228-3

Zgubiono książkę wojskową Włodarczyk Jana gm. Kątowska 2229-2

Z kwesty urządzonej dnia 19/V r. b. na Schronisko S-tej Teresy zebrano 12.002.310 mk.

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim którzy przyczynili się do poparcia tej instytucji 2232-2

Zarząd Patronotu (Tow. opieki nad więźniami) podaje do ogólnej wiadomości publicznej iż kwesta urządzona w dniu 20 i 21 kwietnia r. b. na ulicach i w lokalach zamkniętych przyniosła czystego dochodu mk. 13.428,275. 2233-2

Zgubiono swiadectwo dojrzałości wyd. dnia 2/VI 1921 r. przez Gimnazjum I-wa Chinuch na imię Pinesa Aleksandra Pawia 4 2235-2

Skradziono książkę wojskową, kartę demobilizocyjną i metrykę Wierzbickiego Franciszka Nowolipki 54 2237-2

Skradziono kartę pobytu i książki na prawo prowadzenia samochodu Chmielewskiego Kazimierza Bednarska 8 2241-2

Zgubiono kartę pobytu Minskiego Jechiela 2243-2

Zgubiono paszport zaagraniczny Borensztejn Sury Królewska 10 2257-1

Zgubiono paszport zagraniczny rosyjski i inne dowody Biederman Anny Zytnia 73 2260-1

Redaktor: W. Waroczewski.

Drukarnia F. Syrewicza i S-ki, Senatorska 28/30. Tel. 69-90